

# Witold Broniewicz

---

## Postać orzeczenia kończącego postępowania rewizyjne w procesie cywilnym

---

Palestra 30/10-11(346-347), 26-33

---

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

postanowiła wyznaczyć na przewodniczącego Delegatury członka Rady Witolda Kotowskiego („Palestra” 1938, str. 1026).

Liczba adwokatów stale wzrastała. Według „Małego Rocznika Statystycznego z 1938 r.” w Polsce w 1928 r. było 4394 adwokatów, a w 1938 r. — 7717. W 1938 r. w poszczególnych miastach pracowało adwokatów: w Warszawie — 1477, we Lwowie — 929, w Krakowie — 568, w Łodzi — 260, w Poznaniu — 160, w Wilnie — 150, w Katowicach — 112, w Lublinie — 82. Łódź była więc w okresie przedwojennym znaczącym skupiskiem adwokatury. Szkoda, że nie ma opisaną jej historii.

Może to wspomnienie utrwali garść uwag o czasach pokrywanych coraz bardziej pyłem zapomnienia.

## WITOLD BRONIEWICZ

### POSTAĆ ORZECZENIA KOŃCĄCEGO POSTĘPOWANIE REWIZYJNE W PROCESIE CYWILNYM

*Orzeczenie kończące postępowanie rewizyjne w procesie cywilnym zapada w postaci wyroku, gdy zawiera rozstrzygnięcie co do istoty sprawy, tj. co do istnienia podstaw rewizyjnych, a więc wtedy, gdy sąd rewizyjny uchyla lub zmienia zaskarżony wyrok albo oddala rewizję. Natomiast orzeczenie to zapada w postaci postanowienia, gdy zawiera rozstrzygnięcie proceduralne, a zatem wtedy, gdy sąd pierwszej bądź drugiej instancji odrzuca rewizję, umarza postępowanie rewizyjne albo umarza postępowanie w całości.*

I. Zagadnienie określone w tytule niniejszego artykułu sprowadza się do pytania, jakie orzeczenia kończące postępowanie rewizyjne w procesie cywilnym powinny zapadać w postaci wyroku, a jakie w postaci postanowienia. Mowa jest przy tym o postaci, a nie — jak się to na ogół czyni — o formie orzeczeń,<sup>1</sup> gdyż chodzi o różnicowanie tych ostatnich ze względu na ich treść, znaczenie i skutki, a nie ze względu na sposób ich zredagowania i wydania. Tylko zaś tę drugą kwestię można traktować jako dotyczącą formy orzeczeń w ścisłym tego słowa znaczeniu. Zaznaczyć wszakże należy, że ustawa utożsamia pojęcia postaci i formy orzeczenia (por. art. 351 § 2, 354, 516 i 766 k.p.c.), co w świetle poczynionych wyżej uwag nie może być uznawane za słuszne.

Ponieważ postępowanie rewizyjne zostaje wszczęte przez wniesienie rewizji do sądu, który wydał zaskarżony wyrok (art. 371 § 1 k.p.c.), i we wstępnym swoim etapie toczy się przed tym sądem, gdzie też może się zakończyć, przeto orzeczenie kończące postępowanie rewizyjne może być wydane, stosownie do okoliczności, nie tylko przez sąd rewizyjny, ale również przez sąd pierwszej instancji.

W myśl obowiązującej w procesie cywilnym ogólnej reguły orzeczenie rozstrzygające co do istoty (meritum) sprawy powinno zapadać w postaci wyroku, natomiast orzeczenie rozstrzygające kwestię dotyczącą postępowania (kwestię proceduralną) powinno zapadać w postaci postanowienia. Zgodnie z tą regułą orzeczenie kończące postępowanie rewizyjne powinno zapadać w postaci wyroku wtedy, gdy

<sup>1</sup> Por. np. S. H a n a u s e k: System prawa postępowania cywilnego, t. III, Warszawa 1986, s. 251 i 297; tamże Orzeczenie sądu rewizyjnego, s. 245.

zawarte w nim rozstrzygnięcie dotyczy istoty sprawy, a w postaci postanowienia wtedy, gdy zawarte w nim rozstrzygnięcie dotyczy jedynie postępowania.

Nie ulega wątpliwości, że orzeczenie kończące postępowanie rewizyjne przez odrzucenie rewizji (art. 372 i 375 k.p.c.) albo przez umorzenie postępowania rewizyjnego w wyniku dopuszczalnego cofnięcia rewizji (art. 393 k.p.c.) bądź pewnych wypadków zawieszenia postępowania (art. 182 § 3 k.p.c.) zawiera rozstrzygnięcia czysto procesowe i dlatego powinno zapadać w postaci postanowienia. Poza sporem jest też, że orzeczenie sądu rewizyjnego zmieniające zaskarżony wyrok (art. 390 k.p.c.), uchylające zaskarżony wyrok na rozprawie i przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji (art. 388 § 1 w zw. z art. 377 k.p.c.), a także oddalające rewizję (art. 387 k.p.c.) zawiera rozstrzygnięcie co do istoty sprawy i dlatego powinno mieć postać wyroku.<sup>2</sup>

Kontrowersje i niejasności co do postaci orzeczenia kończącego postępowanie rewizyjne zachodzą natomiast wtedy, gdy chodzi o wypadek uchylenia przez sąd rewizyjny zaskarżonego wyroku z jednoczesnym odrzuceniem pozwu albo umorzeniem postępowania (art. 388 § 3) bądź też przekazaniem sprawy z zakresu prawa pracy właściwemu organowi niesądowemu (art. 464 k.p.c.) oraz gdy chodzi o wypadek uchylenia przez sąd rewizyjny zaskarżonego wyroku na posiedzeniu niejawnym z powodu nieważności postępowania (art. 376 k.p.c.) z jednoczesnym przekazaniem sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Wypadkom tym poświęcony będzie następny (II) punkt niniejszego artykułu. W dalszej kolejności (pkt III artykułu) rozpatrzony zostanie również kwestyjny (jeśli chodzi zresztą nie tyle o postać, ile o treść orzeczenia kończącego postępowanie rewizyjne) wypadek umorzenia w toku postępowania rewizyjnego postępowania w całości (w obu instancjach), którego szczególnie wariant przewidziany jest w art. 182 § 3 k.p.c.

II. Zastosowanie przytoczonej wyżej reguły co do postaci orzeczenia sądu w procesie cywilnym nie budzi na ogół wątpliwości w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.<sup>3</sup> Natomiast jeśli chodzi o postępowanie przed sądem rewizyjnym, to istnieje dość istotna rozbieżność stanowisk w kwestii, kiedy orzeczeniem tego sądu kończące postępowanie rewizyjne jest orzeczeniem rozstrzygającym co do istoty sprawy, a kiedy orzeczeniem dotyczącym jedynie postępowania.

Według pierwszego z tych stanowisk istota sprawy, co do której w określonych okolicznościach rozstrzyga sąd rewizyjny, zbieżna jest pojęciowo z istotą sprawy, co do której rozstrzyga sąd pierwszej instancji. Przyjmuje się przy tym, że sąd rewizyjny rozstrzyga co do tak pojmowanej istoty sprawy wtedy, gdy oddala rewizję (art. 387 k.p.c.), zmienia zaskarżony wyrok (art. 387 k.p.c.), a także gdy uchyla ten wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji z ewentualnym zniesieniem postępowania (art. 388 § 1 i 2 k.p.c.). W tych też wypadkach sąd rewizyjny wydaje wyrok. Natomiast w razie uchylenia zaskarżonego wyroku i odrzucenia pozwu, umorzenia postępowania albo przekazania sprawy z zakresu prawa pracy właściwemu organowi niesądowemu (art. 388 § 3 i 464 k.p.c.) sąd rewizyjny rozstrzyga nie co do istoty sprawy, lecz tylko o postępowaniu, w związku z czym jego orzeczenie ma postać postanowienia. Pomocniczo powołuje się przy tym § 127 regulaminu czynności sądów wojewódzkich

<sup>2</sup> S. Hanausek: op. cit., s. 251 i n.; W. Siedlecki w Komentarzu do k.p.c., t. I, s. 631, 633, 640.

<sup>3</sup> Można jednakowoż odnotować w praktyce pewne wahania w tym względzie. Por. np. uchwałę połączonych Izb Cywilnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1972 r. III CZP. 27/71 (OSNCP 1973, poz. 1) oraz postanowienie SN z dnia 13 maja 1982 r. I PR 43/82 (OSNCP 1983, poz. 11).

i rejonowych (dalej w skrócie „r.c.s.”), w myśl którego jeżeli pozew podlega odrzuceniu, postępowanie — umorzeniu albo sprawa z zakresu prawa pracy — przekazaniu właściwemu organowi niesądowemu, to sąd rewizyjny wydaje postanowienie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i odrzuceniu pozwu, umorzeniu postępowania albo przekazaniu sprawy. Ponadto przyjmuje się w myśl § 124 r.c.s., że o uchyleniu zaskarżonego wyroku na posiedzeniu niejawnym z powodu nieważności postępowania w każdym wypadku, a więc również w razie jednoczesnego przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, sąd rewizyjny orzeka postanowieniem. Przedstawione stanowisko reprezentowane jest przez część doktryny,<sup>4</sup> a także powszechnie, jak się wydaje, przez praktykę sądową.

Według drugiego stanowiska rozstrzygnięcie przez sąd rewizyjny co do istoty sprawy ma miejsce we wszystkich wypadkach rozstrzygnięcia co do istnienia podstaw rewizyjnych. W tych też wypadkach orzeczenie sądu rewizyjnego zapada w postaci wyroku bez względu na treść i konsekwencje zawartego w tym orzeczeniu rozstrzygnięcia. Wchodzi tu zatem w grę zarówno zmiana zaskarżonego wyroku jak i jego uchylenie, niezależnie od tego, czy z tym ostatnim wiąże się przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania czy też odrzucenia pozwu, umorzenie postępowania albo przekazanie sprawy z zakresu prawa pracy właściwemu organowi niesądowemu. W rezultacie sąd rewizyjny orzeka postanowieniem tylko w razie odrzucenia rewizji albo umorzenia postępowania rewizyjnego.<sup>5</sup>

Pogląd, że sąd rewizyjny rozstrzyga co do istoty sprawy w sensie właściwym dla postępowania pierwszoinstancyjnego, tj. przez uznanie powództwa za zasadne albo bezzasadne, może być przyjęty za słuszny tylko w razie wydania przez sąd rewizyjny orzeczenia reformatoryjnego, tj. tylko w razie zmiany przez ten sąd zaskarżonego wyroku. Wynika to wyraźnie z treści art. 390 k.p.c.<sup>6</sup> Natomiast w uchyleniu przez sąd rewizyjny wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania trudno się dopatrzeć rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, właściwego dla postępowania pierwszoinstancyjnego. Z przekazania bowiem przez sąd rewizyjny sprawy do rozpoznania sądowi pierwszej instancji wynika, że sąd rewizyjny sam sprawy nie rozpoznał w tym sensie, w jakim ma to uczynić sąd pierwszej instancji. Najistotniejsze zaś jest to, że zarówno w tym jak i w każdym innym wypadku uchylenia przez sąd rewizyjny zaskarżonego wyroku powstaje stan, w którym nie ma żadnego rozstrzygnięcia co do istoty sprawy w sensie właściwym dla postępowania pierwszoinstancyjnego

4 S. Hanausek: op. cit., s. 252 i n.; W. Siedlecki w Komentarzu do k.p.c. t. I, s. 608 i 636.

5 Por.: M. Waligórski: Rewizja cywilna według znowelizowanego k.p.c., „Przegląd Notarialny” 1931 nr 1—3, s. 72 i 74; W. Berutowicz: Postępowanie cywilne w zarysie, wyd. III, s. 411.

6 Warto zauważyć, że sformułowanie art. 390 k.p.c., w myśl którego sąd rewizyjny może zmienić zaskarżony wyrok i orzec co do istoty sprawy, ma charakter pleonastyczny, gdyż zmiana przez sąd rewizyjny zaskarżonego wyroku polega wyłącznie na orzeczeniu przez ten sąd co do istoty sprawy, z tym tylko zastrzeżeniem, że w sposób inny, niż to uczynił sąd pierwszej instancji. Wzmianka o orzeczeniu co do istoty sprawy w omawianym przepisie jest przy tym myląca dlatego, że może prowadzić do niesłusznego wniosku, iż sąd rewizyjny orzeka co do istoty sprawy tylko w razie zmiany zaskarżonego wyroku. W rzeczywistości zaś orzeczenie co do istoty sprawy w rozumieniu art. 390 k.p.c. oznacza, jak o tym mowa w tekście, orzeczenie co do istoty sprawy w sposób właściwy dla postępowania pierwszoinstancyjnego, a nie w sposób właściwy dla postępowania rewizyjnego. Przytoczone względy uzasadniają postulat *de lege ferenda* usunięcia z treści art. 390 k.p.c. słów „i orzec co do istoty sprawy”.

czy też dla art. 390 k.p.c. Oddalenie rewizji oznacza zaś utrzymanie przez sąd rewizyjny w mocy rozstrzygnięcia co do istoty sprawy zawartego w zaskarżonym wyroku, a więc rozstrzygnięcia dokonanego przez sąd pierwszej instancji bez żadnych zmian w tym względzie.

To, że sąd rewizyjny poza wypadkiem z art. 390 k.p.c. nie rozstrzyga co do istoty sprawy w sensie właściwym dla sądu pierwszej instancji, nie oznacza wcale, aby nie rozpoznawał on sprawy i nie dokonywał rozstrzygnięć co do jej istoty w innym sensie, i to także w razie wydania orzeczenia reformatoryjnego z art. 390 k.p.c. W kilku przepisach (art. 376 § 1, 381 § 1, 384, 385 § 1 i 391 § 1 k.p.c., a zwłaszcza w tym ostatnim) mowa jest zamiennie o rozpoznaniu przez sąd rewizyjny sprawy lub rewizji. Można zatem przyjąć, że przedmiotem rozpoznania i rozstrzygnięcia sądu rewizyjnego jest sprawa rozumiana jako rewizja. A rozpoznanie rewizji polega na zbadaniu, czy zachodzą podstawy rewizyjne przytoczone przez skarżącego i ewentualnie brane pod rozwagę z urzędu. Rozstrzygnięcie zaś o rewizji polega na jej uwzględnieniu albo oddaleniu stosownie do ustaleń w kwestii istnienia (braku) podstaw rewizyjnych.<sup>7</sup> Rozstrzygnięcie to stanowi właściwe dla sądu rewizyjnego rozstrzygnięcie co do istoty sprawy, a mianowicie rozstrzygnięcie co do zasadności lub bezzasadności rewizji.

Uwzględnienie rewizji znajduje wyraz w uchyleniu albo w zmianie zaskarżonego wyroku. Uchylenie wyroku nie występuje jednak nigdy jako rozstrzygnięcie samodzielne, lecz zawsze jest dopełnione rozstrzygnięciem dodatkowym, które może polegać na przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, odrzuceniu pozwu, umorzeniu postępowania albo przekazaniu sprawy z zakresu prawa pracy innemu organowi niż sąd powszechny. Wymienione rozstrzygnięcia są, jak już zaznaczono, rozstrzygnięciami dodatkowymi w stosunku do rozstrzygnięcia zasadniczego, jakim jest uchylenie zaskarżonego wyroku, i zapadają w następstwie tego uchylenia. We wzajemnym układzie uchylenie zaskarżonego wyroku stanowi bowiem *prius*, każde zaś ze wspomnianych rozstrzygnięć dodatkowych — *posterius*. Z tej racji rozstrzygnięcia dodatkowe nie mogą stanowić o charakterze i postaci orzeczenia sądu rewizyjnego obejmującego rozstrzygnięcie zasadnicze i rozstrzygnięcie dodatkowe. Dlatego też nie można w razie np. uchylenia przez sąd rewizyjny zaskarżonego wyroku i odrzucenia pozwu traktować tego odrzucenia jako rozstrzygnięcia głównego, decydującego o charakterze i postaci orzeczenia sądu rewizyjnego, a uchylenia wyroku jako rozstrzygnięcia jedynie towarzyszącego, lecz należy taką sytuację oceniać odwrotnie.<sup>8</sup> Momentów tych nie biorą pod uwagę zwolennicy pierwszego z przytoczonych wyżej stanowisk w kwestii rozstrzygnięcia przez sąd rewizyjny co do istoty sprawy. Nie są w tym wszakże konsekwentni. Gdyby bowiem o charakterze rozstrzygnięcia sądu rewizyjnego i postaci orzeczenia tego sądu w razie uchylenia zaskarżonego wyroku decydować miało dodatkowe rozstrzygnięcie zawarte w tym orzeczeniu, to należałoby przyjąć, że nie tylko wówczas, gdy to dodatkowe rozstrzygnięcie polega na odrzuceniu pozwu albo umorzeniu postępowania, ale także wtedy, gdy polega ono na przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, powinno być wydane przez sąd rewizyjny postanowienie.<sup>9</sup> Przekazanie przez sąd

<sup>7</sup> M. Waligórski: op. cit., s. 74.

<sup>8</sup> Unormowanie zawarte w art. 388 § 2 k.p.c. jest wyrazem tzw. ekonomii procesowej. W jego braku sąd w sytuacjach w przepisie tym przewidzianych musiałby, uchylając zaskarżony wyrok, przekazywać sprawę sądowi pierwszej instancji z poleceniem odrzucenia pozwu albo umorzenia postępowania, co niepotrzebnie komplikowałoby i przedłużałoby postępowanie.

<sup>9</sup> Jeżeli np. sąd rewizyjny, uchylając zaskarżony wyrok i odrzucając pozew z powodu pierwotnego nierozważalnego braku zdolności sądowej strony, miałby orzekać postanowieniem,

rewizyjny sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania stanowi bowiem *par excellence* rozstrzygnięcie dotyczące postępowania, a zatem samo przez się wymagałoby postaci postanowienia.

Nasuwa się tu uwaga natury ogólniejszej, a mianowicie taka, że wszystkie rozstrzygnięcia sądu rewizyjnego podejmowane w następstwie uchylenia zaskarżonego wyroku (czy — może lepiej — w związku z uchyleniem zaskarżonego wyroku) dotyczą postępowania. Tak więc przyjąć należy, że w razie uchylenia zaskarżonego wyroku sąd rewizyjny podejmuje zawsze dwa rozstrzygnięcia: jedno co do istoty sprawy (merytoryczne), polegające na wspomnianym uchyleniu, i drugie dotyczące postępowania (proceduralne), którego treść może być czworakiego rodzaju. Jak jednak zaznaczono, postać orzeczenia sądu rewizyjnego zawsze będzie zdeterminowana wspomnianym rozstrzygnięciem merytorycznym, co oznacza, iż rozstrzygnięcie to w każdym wypadku będzie musiało zapaść w postaci wyroku.

W świetle poczynionych ustaleń należy przyjąć, iż pierwsze ze wspomnianych stanowisk nie znajduje uzasadnienia, jeśli chodzi o postać orzeczenia sądu rewizyjnego w razie uchylenia zaskarżonego wyroku i odrzucenia pozwu, umorzenia postępowania lub przekazania sprawy właściwemu organowi niesądowemu. Wiąże się z tym konieczność uznania przepisów § 124 i 127 r.c.s. za niezgodne z ustawą.<sup>10</sup>

III. Według poglądu, który można uznać za przeważający w doktrynie i który przyjęty jest w praktyce, art. 388 § 3 k.p.c. — jeżeli stanowi, że sąd rewizyjny uchyla zaskarżony wyrok i umarza postępowanie, gdy zachodzi przyczyna umorzenia — dotyczy umorzenia postępowania zarówno z przyczyny zaszłej przed wydaniem wyroku sądu pierwszej instancji jak i z przyczyny zaszłej w postępowaniu rewizyjnym.<sup>11</sup> Pogląd ten uzasadnia się dwoma argumentami. Pierwszy wiąże się ze zmianą redakcyjną, jaką wykazuje art. 388 § 3 k.p.c. w porównaniu ze swoim odpowiednikiem w dawnym k.p.c., jakim był art. 387. O ile bowiem w tym ostatnim przepisie użyty był czas przeszły („postępowanie podlegało umorzeniu”) i stąd przepis ten mógł się odnosić jedynie do sytuacji, w której podstawa umorzenia postępowania powstała przed wydaniem wyroku sądu pierwszej instancji, o tyle w art. 388 § 3 k.p.c. użyty jest czas teraźniejszy („zachodzi podstawa do umorzenia postępowania”). Z brzmienia art. 388 § 3 k.p.c. ma zatem wynikać, że przepis ten dotyczy zarówno wypadków, w których podstawa umorzenia postępowania zaszła do chwili wydania zaskarżonego wyroku, jak i wypadków, w których podstawa ta zaszła dopiero w postępowaniu rewizyjnym. Argument ten można

---

to byłoby niezrozumiałe, dlaczego — uchylając zaskarżony wyrok z powodu następczego, nie uwzględnionego przez sąd pierwszej instancji braku zdolności sądowej, i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania temu sądowi z jednoczesnym zniesieniem postępowania dotkniętego wspomnianym brakiem — powinien orzekać wyrokiem.

<sup>10</sup> Jak się wydaje, § 124 r.c.s. został wprowadzony w przeświadczeniu, że wyrok nie może być wydany na posiedzeniu niejawnym. Przeświadczenie takie nie jest trafne. Aczkolwiek bowiem w procesie cywilnym wyrok zasadniczo wydawany jest w wyniku rozprawy, to jednak możliwe są od tej zasady wyjątki. Tak więc w myśl art. 341 k.p.c. tzw. zastrzeżony wyrok zaoczny może być wydany na posiedzeniu niejawnym. W wypadku takim w ogóle nie odbywa się rozprawa (por. J. Kapera: Skład sądu wydającego tzw. zastrzeżony wyrok zaoczny, NP 1985 nr 7-8, s. 46; inaczej i, jak przyjąć należy, nietrafnie — K. Piasecki, tamże, s. 47). Poza tym z drugim podobnym wypadkiem mamy do czynienia w razie uchylenia przez sąd rewizyjny zaskarżonego wyroku na posiedzeniu niejawnym z powodu nieważności postępowania (art. 376 k.p.c.).

<sup>11</sup> Por.: W. Siedlecki w Komentarzu do k.p.c., t. I, s. 636; tenże: Nieważność procesu cywilnego, s. 134; tenże: Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego, PiP 1975, nr 4, s. 113; J. Kot: Umorzenie postępowania cywilnego przez sąd rewizyjny, NP 1971 nr 2, s. 241 i n.; E. Mielcarek: Wnioski rewizji cywilnej, s. 62.

z powodzeniem odwrócić twierdząc, że art. 388 § 3 k.p.c. nie dotyczy wobec użycia w nim czasu terazniejszego wypadków, w których podstawa umorzenia postępowania zaszła przed wydaniem zaskarżonego wyroku. Twierdzenie to byłoby oczywiście niesłuszne. Niezależnie od tego warto zauważyć, że w tymże przepisie mowa jest w czasie terazniejszym o sytuacji, w której sąd rewizyjny odrzuca pozew („jeżeli pozew ulega odrzuceniu”). Nie ulega zaś wątpliwości, że chodzi o sytuację, w której pozew ulega odrzuceniu przez sąd pierwszej instancji. Odrzucenie pozwu następuje bowiem, poza wypadkiem z art. 1124 § 3 k.p.c., wyłącznie z przyczyn o charakterze pierwotnym, tj. istniejących już w chwili wytoczenia powództwa. Taka zatem czy inna redakcja art. 388 § 3 k.p.c. nie może decydować o tym, jakich — z punktu widzenia czasu ich powstania — podstaw umorzenia postępowania przepis ten dotyczy. Decydujące mogą tu być jedynie względy dotyczące istoty przewidzianego w tym przepisie umorzenia postępowania ustalone w drodze wykładni logicznej i systemowej zawartego w nim unormowania, o czym niżej.

Argument drugi polega na twierdzeniu, że w razie powstania podstawy umorzenia postępowania dopiero w postępowaniu przed sądem rewizyjnym konieczne jest wraz z umorzeniem postępowania uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji po to, aby usunąć wątpliwości co do mocy obowiązującej tego wyroku, o jakiej mowa w art. 332 § 1 k.p.c. Również ten argument nie może być uznany za przekonujący. Moc obowiązująca wyroku przewidziana w art. 332 § 1 k.p.c. polega bowiem jedynie na niemożności zmiany czy uchylenia wyroku przez sąd, który go wydał, nie odnosi się zaś ona do skutków, jakie wynikają z treści zawartego w wyroku rozstrzygnięcia. Skutki te, jeżeli pominąć natychmiastową wykonalność wyroku, wiążą się natomiast z prawomocnością tego ostatniego. Jak będzie jeszcze o tym mowa, umorzenie postępowania po wydaniu, a przed uprawomocnieniem się wyroku pierwszej instancji nie pozwala na uzyskanie przez ten wyrok prawomocności, a więc i na powstanie wspomnianych skutków. Przyjęcie przy tym, że w razie powstania podstawy umorzenia postępowania dopiero w postępowaniu przed sądem rewizyjnym sąd ten powinien wraz z umorzeniem postępowania uchylić wyrok sądu pierwszej instancji, stanowiłoby niekonsekwencję w zestawieniu z wypadkiem, gdy podstawa umorzenia postępowania powstała w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, a w szczególności w okresie między wydaniem a uprawomocnieniem się lub zaskarżeniem wyroku tego sądu. W wypadku takim bowiem sąd pierwszej instancji, jak będzie o tym mowa niżej, może jedynie umorzyć postępowanie, gdyż nie istnieje — poza szczególnym przepisem art. 332 § 2 k.p.c. (patrz przyp. 14) — podstawa normatywna zezwalająca mu na uchylenie swego wyroku, tj. podstawa derogująca normę art. 332 § 1 k.p.c.

Osobiście reprezentuję zapatrywanie, któremu dałem już wyraz poprzednio,<sup>12</sup> że art. 388 § 3 k.p.c. odnosi się wyłącznie do wypadku, w którym podstawa umorzenia postępowania zaszła przed wydaniem wyroku sądu pierwszej instancji, tzn. że umorzenie, o jakim mowa w tym przepisie, dotyczy wyłącznie postępowania pierwszoinstancyjnego. Artykuł 388 § 3 k.p.c. wiąże umorzenie postępowania z uchyleniem zaskarżonego wyroku, co oznacza, że reguluje sytuację, w której sąd rewizyjny rozpoznał rewizję co do istoty z wynikiem pozytywnym, czyli stwierdził istnienie podstaw rewizyjnych uzasadniających uchylenie wspomnianego wyroku. Mówiąc wprost, art. 388 § 3 k.p.c. dotyczy wypadku, w którym sąd pierw-

<sup>12</sup> W. Broniewicz: *Postępowanie cywilne w zarysie*, wyd. II, s. 222; tenże: *Umorzenie postępowania cywilnego przez sąd rewizyjny*, NP 1364 nr 2, s. 184; tenże: *Głosa do postanowienia SN z 10 lipca 1974 r. I PR 129/72*, OSPIKA 1974, poz. 27. Pogląd mój podziela W. Berutowicz: *Znaczenie prawne sądowego dochodzenia roszczeń*, s. 171.

szej instancji, mimo zachodzącej ku temu podstawy, nie umorzył postępowania, lecz wydał wyrok. Wyrok ten, jako wadliwy, podlega uchyleniu w trybie rewizji z jednoczesnym umorzeniem tego postępowania, które podlega umorzeniu, tj. postępowania pierwszoinstancyjnego. Umorzenie to w żadnej mierze nie może obejmować postępowania rewizyjnego, które było w przedstawionym wypadku jak najbardziej potrzebne.

Co się natomiast tyczy wypadku, w którym podstawa umorzenia postępowania zaszła po wydaniu wyroku pierwszej instancji, to uznać należy, iż w takiej sytuacji umorzenie następuje wyłącznie na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. lub też takich przepisów szczególnych, jak art. 182 § 3 (jeżeli chodzi o wymienione tam sprawy małżeńskie), 446, 450 § 2, 452 i 456 § 1 i 3 k.p.c. Jest oczywiste, że jeżeli podstawa umorzenia postępowania zaszła w okresie przed uprawomocnieniem się i zaskarżeniem tego wyroku, to umorzenia powinien dokonać sąd pierwszej instancji. Uznać wszakże wypada, że również w razie powstania podstawy umorzenia postępowania po zaskarżeniu wyroku sądu pierwszej instancji rewizją, ale jeszcze przed przedstawieniem akt sprawy sądowi rewizyjnemu (art. 373 k.p.c.), umorzenia powinien dokonać sąd pierwszej instancji.<sup>13</sup> Przekazywanie akt sprawy sądowi rewizyjnemu byłoby bowiem w tego rodzaju sytuacji zgoda zbędne i przedłużałoby jedynie niepotrzebne postępowanie, skoro sądowi temu pozostawałaby tylko jedna możliwość, a mianowicie umorzenie postępowania. Warto tu pomocniczo powołać się na art. 393 § 2 k.p.c., w myśl którego w razie cofnięcia rewizji przed przedstawieniem akt sądowi rewizyjnemu lub po zwrocie akt sądowi pierwszej instancji postępowanie (rewizyjne) umarza ten ostatni sąd. Ponadto przyjęcie, że w omawianej sytuacji umorzenia postępowania dokonuje sąd pierwszej instancji, stwarza dla uczestników postępowania tę dogodną konsekwencję, iż daje im możliwość zaskarżenia postanowienia o umorzeniu postępowania zażaleniem, której to możliwości uczestnicy byłiby pozbawieni w razie umorzenia postępowania przez sąd rewizyjny. Jest chyba poza sporem, że opisane powyżej umorzenie postępowania przez sąd pierwszej instancji nie wiąże się z uchyleniem wyroku tego sądu. Nie ma bowiem ku temu ani podstaw,<sup>14</sup> ani potrzeby, skoro, jak o tym będzie mowa, wyrok ten w wyniku umorzenia postępowania nie może się już uprawomocnić.<sup>15</sup>

Z poczynionych ostatnio uwag wynika, że sąd rewizyjny dokona umorzenia postępowania w sytuacji, kiedy podstawa umorzenia powstała po wydaniu wyroku sądu pierwszej instancji, tylko wtedy, gdy podstawa ta powstanie dopiero po przedstawieniu akt sprawy sądowi rewizyjnemu przez sąd pierwszej instancji. Uchylenie wspomnianego wyroku nie może tu wchodzić w grę, ponieważ sąd rewizyjny nie rozpoznaje w ogóle rewizji, uchylenie zaś zaskarżonego wyroku możli-

<sup>13</sup> Inaczej Z. Krzemiński i W. Żywicki: *Rozwód*, s. 234.

<sup>14</sup> Jedynym wypadkiem, w którym sąd pierwszej instancji władny jest wraz z umorzeniem postępowania uchylić swój wyrok, przewidziany jest w art. 332 § 2 k.p.c., w myśl którego w razie dopuszczalnego cofnięcia pozwu przed uprawomocnieniem się wyroku i przed jego zaskarżeniem sąd pierwszej instancji uchyli swój wyrok i postępowanie w sprawie umorzy. Przepis ten, jako szczególny, nie może mieć zastosowania do innych wypadków powstania w przewidzianym w nim okresie podstaw umorzenia postępowania (por. przyp. 15). Jak starałem się wykazać w powołanej w przyp. 12 glosie, wprowadzenie jego nie znajduje uzasadnienia. Stąd wniosek *de lege ferenda* o jego uchyleniu.

<sup>15</sup> Jak stwierdza Z. Krzemiński w cyt. w przyp. 13 opracowaniu, w razie umorzenia przez sąd pierwszej instancji postępowania w sprawie o rozwód z powodu śmierci jednego z małżonków (art. 446 k.p.c.) w okresie po wydaniu, a przed uprawomocnieniem się i zaskarżeniem wyroku powstaje dziwna pod względem prawnym sytuacja, gdyż sąd postanowieniem pozbawia mocy prawnej własny wyrok. W istocie rzeczy umorzenie postępowania, o jakim mowa, nie pozbawia wyroku mocy prawnej, gdyż tej ostatniej wyrok ten, jako nieprawomocny, jeszcze nie ma.



we jest tylko w razie stwierdzenia w wyniku rozpoznania rewizji, że istnieją ku temu odpowiednie podstawy rewizyjne. Tymczasem omawiane tu umorzenie postępowania następuje niezależnie od tego, czy podstawy takie istnieją, czy też nie istnieją, tj. niezależnie od tego, czy w braku umorzenia postępowania rewizja podlegałaby uwzględnieniu (niekoniecznie przy tym przez uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji), czy też oddaleniu.

Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji jest przy tym w rozpatrywanej sytuacji najzupełniej zbędne. Umorzenie postępowania po wydaniu, a przed uprawomocnieniem się tego wyroku nie pozwala bowiem na to uprawomocnienie się. Po prostu omawiane postępowanie ulega zakończeniu wskutek umorzenia postępowania z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu, a nie wskutek wydania wyroku z chwilą uprawomocnienia się tego ostatniego. Wyrok sądu pierwszej instancji nie uprawomocni się nigdy i z tej racji nigdy nie uzyskuje on mocy wiążącej (art. 365 k.p.c.), powagi rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.) ani wykonalności,<sup>16</sup> a więc nie będzie miał żadnej skuteczności prawnej.

Umorzenie, o jakim mowa, jest umorzeniem postępowania w całości. Oznacza to, że jeśli dokonuje go sąd rewizyjny, to umorzeniem zostaje objęte zarówno postępowanie, które toczyło się przed sądem pierwszej instancji, jak i postępowanie rewizyjne. Skoro zaś w wypadku takiego umorzenia nie wchodzi w grę uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji, to orzeczenie sądu rewizyjnego powinno mieć postać postanowienia.

IV. W konkluzji poczynionych uwag przyjąć można następujące ustalenia co do treści oraz postaci rozstrzygnięć kończących postępowanie rewizyjne w procesie cywilnym.

Ze względu na treść można wyróżnić osiem wspomnianych rozstrzygnięć, a mianowicie: 1) odrzucenie rewizji przez sąd pierwszej albo drugiej instancji (art. 372 i 375 k.p.c. oraz art. 16 ust. 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), 2) umorzenie postępowania rewizyjnego przez sąd pierwszej albo drugiej instancji (art. 182 § 1 i 3 oraz 393 § 2 k.p.c.), 3) oddalenie rewizji (art. 387 k.p.c.), 4) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji (art. 385 § 1 i 4 oraz 388 § 1 k.p.c.), 5) zmiana zaskarżonego wyroku (art. 390 k.p.c.), 6) uchylenie zaskarżonego wyroku i odrzucenie pozwu (art. 388 § 3 k.p.c.) bądź przekazanie sprawy z zakresu prawa pracy innemu organowi niż sąd powszechny (art. 464 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). 7) uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania pierwszoinstancyjnego (art. 388 § 3 k.p.c.), 8) umorzenie postępowania w całości (art. 182 § 3, 355 § 1, 446, 450 § 2, 452 § 1 oraz 456 § 1 i 3 w zw. z art. 393 § 1 k.p.c.).

Jeśli zaś chodzi o interesujące nas zagadnienie postaci rozstrzygnięcia (orzeczenia) kończącego postępowanie rewizyjne, to przyjąć należy, że pierwsze, drugie oraz ósme z wymienionych wyżej rozstrzygnięć powinno być podjęte w postaci postanowienia, natomiast pozostałe rozstrzygnięcia wymagają postaci wyroku.

<sup>16</sup> Pewne komplikacje występują przy wyroku opatrzonym rygorem natychmiastowej wykonalności. Należy przyjąć, że skoro wyrok ten z powodu umorzenia postępowania nie może się uprawomocnić, to nie zobowiązuje pozwanego do spełnienia zasądanego nim świadczenia. W razie opatrzenia tego wyroku klauzulą wykonalności możliwe jest wytoczenie powództwa o pozbawienie tak powstałego tytułu wykonawczego wykonalności, a to wobec nastąpienia zdarzenia, wskutek którego zobowiązanie nie może być egzekwowane (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.). Jeżeli świadczenie zostało już spełnione, pozwany może żądać jego zwrotu m.in. w drodze powództwa.